

Czytaliśmy – polecamy

Tytuł: **Szlak Zesłania**
Autor: Irena Moczulska
Wydawnictwo: Górnośląska Oficyna Wydawnicza Katowice



Książka p. Ireny Moczulskiej to zapis losów autorki, która działała w harcerstwie, w Pińsku za co została aresztowana w 1940 r. przez NKWD.

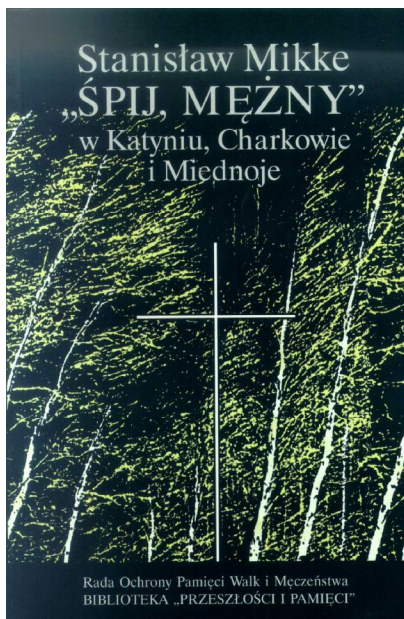
Autorka opisuje swój pobyt w więzieniu, obozie i na zsyłce aż po powrót do Polski. Dużą wartość tej książki stanowi strona dokumentacyjna. Są tu zawarte informacje o ludziach i ich losach z którymi zetknęła się autorka w Pińsku i podczas tułaczki zesłańczej. Podane są liczne nazwiska co może ułatwić odnalezienie poszukujących się osób. Książka bardzo cenna zwłaszcza, że temat Polesia jest chyba najmniej opracowany i udokumentowany. Niżej podajemy adres wydawcy:

Górnośląska Oficyna Wydawnicza
ul. Młyńska 1
40-953 Katowice

Zofia Wilk

Tytuł: **„SPIJ MEŻNY” w Katyniu, Charkowie i Miednoje**
Autor: Stanisław Mikke
Wydawnictwo: Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa

Książka zawiera 240 stron, kosztuje 16 zł. Jest obecnie do nabycia w księgarniach.



Autor był uczestnik trzech najważniejszych prac ekshumacyjnych, dotyczących zbrodni sowieckich na polskich jeńcach wojennych uwięzionych w obozach NKWD: Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie zwanych ogólnie zbrodnią katyńską.

Stanisław Mikke przedstawia nam relacje prawdziwe w swej wymowie, wstrząsające z miejsc wymienionych w tytule.

Ostania część książki poświęcona jest poszukiwaniu grobu brata ojca Stanisława Mikke – osadnikowi z osady Kościuszków na Wołyniu.

Poniżej dwa fragmenty ze wstępu do książki napisanego przez Zbigniewa Brzezińskiego:

„Książka nie jest jednak wyłącznie zapisem tego, co się działo podczas ekshumacji w Rosji i na Ukrainie począwszy od 1991 roku. Stanowi bowiem ona także szczególnego rodzaju dokument zapisujący stan świadomości współczesnych pokoleń Polaków, Rosjan i Ukraińców, zwłaszcza zaś tych, którzy zetknęli się z dopowiadaniem do końca prawdy o Zbrodni Katyńskiej”.

„Dlatego też ta książka jest dobrym pretekstem do stawiania pewnych pytań. Pytań nie nowych, ale wciąż aktualnych, o miejsce historii i pamięci przy budowie nowych stosunków międzynarodowych, a w szczególności polsko-rosyjskiego pojednania. Czy pamięć o zbrodniach i ofiarach winna być zredukowana do minimum, bo ponoć przeszkadza w normalizowaniu stosunków; czy też przeciwnie fakty, choćby najbardziej bolesne należy przypominać przy tworzeniu nowych relacji? Historia zwłaszcza najnowsza dowodzi, że wyłącznie ta druga droga może prowadzić do przełamywania stereotypów nie tylko w myśleniu, ale w postępowaniu.

I również dlatego książka Stanisława Mikke jest tak ważna i na czasie. Widać w niej wielkie zaangażowanie i silne emocje autora. Ale jego relacja pozbawiona jest nienawiści. To ważne. Tak jak ważne i krzepiące, że istnieje i działa Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, której tak wielkie dokonania zostały odzwierciedlone na kartach tej wyjątkowej książki”.

Mieczysław Wójcik